

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku B. W.

przy uczestnictwie T. W.

o podział majątku dorobkowego, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 grudnia 2005 r., kasacji wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 grudnia 2004 r., sygn. akt II Cz (...),

oddala kasację i nie obciąża wnioskodawczynie kosztami postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

W postępowaniu z wniosku B. W. z udziałem T. W. o podział majątku dorobkowego strony na rozprawie w dniu 18 czerwca 2003 r. zawarły ugodę. W ugodzie ustaliły, że poza innymi składnikami majątku dorobkowego w jego skład wchodzi także prawo najmu lokalu mieszkalnego komunalnego o wartości 105.847 zł oraz dokonały podziału tego majątku, który w części obejmującej ruchomości oraz udział w nieruchomości przypada na własność uczestnika, zaś prawo najmu lokalu przypada wnioskodawczynie. Tytułem spłaty wnioskodawczynie zobowiązała się uiścić na rzecz uczestnika kwotę 46.000 zł. W następstwie zawarcia ugody, postanowieniem z tej samej daty Sąd Rejonowy umorzył postępowanie.

W piśmie z dnia 23 czerwca 2003 r. wnioskodawczynie uchyliła się od skutków prawnych ugody, zawartej pod wpływem błędu co do jej treści, dotyczącego

prawidłowości określenia wartości prawa najmu lokalu. W zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania zarzucała, że zostało ono wydane w wyniku zawarcia ugody sprzecznej z prawem i zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy w K. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 28 maja 2004 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie.

W jego uzasadnieniu wskazał, że uchylenie się od skutków ugody sądowej zawartej pod wpływem błędu może nastąpić – zgodnie z art. 918 § 1 k.c. - jedynie wówczas, gdy strony działały pod wpływem błędu, co do stanu faktycznego, który uważały za niewątpliwy, a spór nie powstałby, gdyby w chwili zawierania ugody wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. W takiej sytuacji, wyczerpującej hipotezę art. 918 k.c., zawarcie ugody było zbędne, a strona w powołaniu się na błąd w tej postaci może uchylić się od skutków prawnych jej zawarcia, aby zlikwidować niezasadną więź prawną rodzącą zobowiązanie. Jeżeli zatem stan faktyczny, lub chociażby niektóre jego elementy były pomiędzy stronami w chwili zawierania ugody sporne lub wątpliwe uchylenie się od skutków prawnych ugody z powodu błędu jest niemożliwe, gdyż właśnie zawarcie ugody usunęło te wątpliwości. Taka właśnie sytuacja – jak stwierdził - ma miejsce w przedmiotowej sprawie, w której istniał między stronami spór zarówno co do tego co wchodzi w skład majątku dorobkowego małżonków jak i co do wartości jego składników. Zgodnie z zeznaniami wnioskodawczynie, wszystkie okoliczności, których dotyczy ugoda były sporne i nadal są sporne. Z tych przyczyn wnioskodawczynie nie może skutecznie uchylić się od skutków prawnych zawartej ugody z powołaniem się na błąd.

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 13 grudnia 2004 r. oddalił zażalenie wnioskodawczynie na powyższe postanowienie, dzieląc ustalenia faktyczne oraz ich ocenę prawną przyjęte za jego podstawę przez Sąd Rejonowy. Dodatkowo wskazał, że błąd na który się powołuje wnioskodawczynie wyraźnie odnosi się do treści ugody, a nie do stanu faktycznego. Stanem faktycznym jest bowiem ogół zdarzeń prawnych decydujących o powstaniu i istnieniu określonego stosunku prawnego oraz o potrzebie jego uregulowania w drodze ugody. W przedmiotowej sprawie stanowił je ogół okoliczności związanych z powstaniem, istnieniem, zakresem wspólności ustawowej. Natomiast błąd co do treści ugody, albo nawet dotyczący stanu faktycznego w powyższym znaczeniu, ale dotyczący okoliczności spornych i niepewnych pozbawiony jest znaczenia dla uchylenia się od skutków ugody. Strony pozostawały w sporze

odnośnie do wartości prawa najmu, a wnioskodawczynie wielokrotnie, w tym także na rozprawie bezpośrednio przed zawarciem ugody kwestionowała prawidłowość jej wyliczenia. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma dostatecznych podstaw twierdzenie wnioskodawczynie, iż wartość prawa najmu została w sprawie błędnie wyliczona. Powołana przez nią uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2002 r. (III CZP 28/02) nie określa rzeczywistej wartości przedmiotowego prawa, a jedynie wskazuje jeden ze sposobów jej wyliczenia. Nic też nie wskazuje, że wyliczona w sposób wskazany w tej uchwale wartość prawa byłaby niższa niż strony ustaliły to w ugodzie. Przyjmując czas trwania najmu na 15 lat, oraz różnicę czynszów wolnorynkowego i regulowanego w wysokości 588 zł, wartość ta wynosi 105.847 zł.

Postanowienie Sądu Okręgowego wnioskodawczynie zaskarżyła kasacją, zarzucając naruszenie art. 918 k.c. oraz art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Wnosiła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przesłanki prawne istotnego błędu przy zawieraniu ugody podlegają ocenie w oparciu o art. 918 k.c., który jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 84 k.c. W porównaniu z szerokim ujęciem błędu co do treści czynności prawnej w rozumieniu art. 84 k.c., błąd w przypadku ugody musi dotyczyć stanu faktycznego, który według treści ugody strony uważały za niewątpliwy. Ten niewątpliwy stan faktyczny musi pozostawać w związku przyczynowym ze sporem albo niepewnością w tym sensie, że gdyby w chwili zawarcia ugody stronom znany był prawdziwy stan rzeczy, spór albo niepewność nie powstałyby, wobec czego zawarcie ugody byłoby zbędne. Innymi słowy chodzi o sytuację, w której strony składały oświadczenia sądząc błędnie, że zawarły ważną ugodę sądową, którą załatwiły swój spór i dalsze prowadzenie sprawy będzie niepotrzebne, podczas gdy z przyczyn tkwiących w stanie faktycznym sprawy, który uważały za niesporny, tak nie było.

Oparta na powyższych przesłankach wykładnia art. 918 § 1 k.c. trafnie doprowadziła Sąd Okręgowy, w okolicznościach sprawy, do wniosku potwierdzającego stanowisko Sądu Rejonowego o niedopuszczalności uchylenia się przez wnioskodawczynie od skutków prawnych zawartej ugody.

Nie zachodzi tym samym zarzucane w kasacji - bez szerszego zresztą rozwinięcia zarzutu - naruszenie tego przepisu w postaci jego błędnej wykładni, a w

konsekwencji także przepisów art. 385 i art. 397 § 2 k.p.c. przyznających sądowi drugiej instancji kompetencję do oddalenia bezzasadnego zażalenia.

Zgodnie z art. 203 § 4 w zw. z art. 223 § 2 k.p.c. sąd może uznać ugodę za niedopuszczalną i dalej rozpatrywać sprawę celem jej merytorycznego rozstrzygnięcia, gdy jest ona sprzeczna z zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Sygnalizujące jedynie tę kwestię, zawarte w uzasadnieniu kasacji, twierdzenie skarżącej o niedopełnieniu przez Sąd Okręgowy obowiązku „kontrolnego nadzoru nad prawidłowością zawieranej przez strony ugody”, wywodzonego tu błędnie z art. 184 k.p.c., nie poparte przytoczeniem podstawy naruszenia wymienionych przepisów postępowania pozostawia ją poza zakresem kontroli kasacyjnej.

Z powyższych przyczyn kasacja podlegała oddaleniu (art. 393¹² k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego ... Dz. U z 2005 r. Nr 13, poz. 98). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i art. 393¹⁹ k.p.c. i art. 3 powołanej wcześniej ustawy.